

MIECZYŚLAW GOGACZ

**FILOZOFIA CHRZEŚCIJAŃSKA
W POLSCE ODRODZONEJ
(1918—1968)**

1. Uwagi wstępne: 1) Wyróżnienie okresów, 2) Sytuacja filozofii chrześcijańskiej przed r. 1918, 3) Określenie filozofii chrześcijańskiej i tomizmu. 2. Lata 1918—1939: 1) Okres recepcji ujęć Zachodu, 2) Twórcze asymilacje: a) Koło Krakowskie, b) Środowisko „Verbum”, c) Badania ks. K. Michalskiego. 3. Lata 1939—1968: 1) Światopoglądowa funkcja tomizmu, 2) Tomizm do roku 1952, 3) Rozwój tomizmu po roku 1952: a) Narastanie samodzielnych badań na KUL, b) Osiągnięcia w zakresie historii filozofii, c) Metafizyka M. A. Krąpca, d) Logika wraz z metodologią nauk, e) Narastanie samodzielnych badań na ATK. 4. Tomizm jednym z najczynniejszych ugrupowań filozoficznych w Polsce. 5. Inne odmiany filozofii chrześcijańskiej. 6. Zakończenie. 7. Wykaz ważniejszych polskich publikacji o dziejach filozofii chrześcijańskiej w Polsce Odrodzonej.

1. Uwagi wstępne

1) Wyróżnienie okresów

Z konieczności szkieletowe zarysowanie dziejów tak zwanej filozofii chrześcijańskiej w Polsce Odrodzonej może stać się jaśniejsze i w jakimś stopniu precyzyjniejsze, gdy wyróżnimy w tych dziejach dwa główne okresy: 1. Okres recepcji ujęć obcych i pierwszych twórczych asymilacji w latach międzywojennych (1918—1939) wciąż jednak na marginesie nurtu filozoficznego w Polsce, 2. Powojenny (1944—1968) okres narastania samodzielnych badań i znalezienia się filozofii chrze-

ścijskiej wśród najczynniejszych w Polsce ugrupowań filozoficznych.

Lata drugiej wojny światowej (1939—1944) zostaną pominięte ze względu na brak opracowań, charakteryzujących ewentualne życie filozoficzne tego okresu. Wiadomo na przykład tylko tyle, że S. Świeżawski tłumaczył wtedy z „Summa Theologiae” Tomasza z Akwinu kwestie, składające się na „Traktat o człowieku”¹, że ks. K. Michalski pisał swą książkę „Między heroizmem i bestialstwem”², że podobno tłumaczono pisma Ojców Kościoła. Dotyczy to filozofii chrześcijańskiej. Wiemy oczywiście, że podczas wojny pisali swoje książki np. prof. Tatarkiewicz, prof. Ingarden, prof. Wąsik i inni³. Tych jednak wydarzeń naukowych temat ściśle biorąc nie obejmuje.

2) Sytuacja filozofii chrześcijańskiej przed r. 1918

Zauważmy najpierw, że w roku 1918 filozofia chrześcijańska w Polsce nie rozpoczyna od zera. Jak informuje O. J. Woroniecki w artykule, omawiającym lubelskie środowisko filozoficzne do roku 1948, Władysław Weryho organizując życie filozoficzne w Warszawie jeszcze w okresie niszczenia przez zaborców tradycji uniwersyteckiej w Polsce „zrozumiał, że

¹ „W pierwszych latach okupacji niemieckiej... zabrałem się do pracy nad tłumaczeniem kwestii składających się w sumie na traktat o człowieku”. S. Świeżawski, Św. Tomasz z Akwinu — Traktat o człowieku, Poznań 1956, przedmowa s. XI.

² „Kiedy więc inni walczyli, spiskowali lub gnili dalej w więzieniach, pisałem większą rzecz p. n. „Między heroizmem a bestialstwem” Ks. K. Michalski, Dokąd idziemy, *Znak* 1 (1946) 6.

³ W. Tatarkiewicz pisał podczas wojny książkę „O szczęściu”: „Powstała ta książka w znacznej części podczas wojny w latach 1939—1943”. W. Tatarkiewicz, O szczęściu, Warszawa 1962, wyd. III, s. 10. Podobnie R. Ingarden „Spór o istnienie świata” pisał „w czasie najgorszym: za czasów wojny i okupacji”. R. Ingarden, Spór o istnienia świata, Warszawa 1960, wyd. II, t. I, s. 7. „W pierwszych latach okupacji... bodaj na wiosnę 1942... wykończyłem zarys historii filozofii polskiej”. W. Wąsik, Historia filozofii polskiej, Warszawa 1958, t. I, s. 8.

w programie, jaki sobie postawił, zakładając kwartalnik poświęcony filozofii (chodzi tu o „Przegląd Filozoficzny”) nie może zabraknąć miejsca i dla chrześcijańskiej myśli filozoficznej. Zdawał on sobie jednocześnie sprawę z tego, że ta myśl znajduje się u nas na dość niskim poziomie, i dlatego postanowił w jednym z osobnych wydawnictw, które stworzył przy Przeglądzie, dać w polskim przekładzie dzieła ... Merciera, pod którego przewodem zaczynała się ona tak pięknie odradzać w środowisku lowańskim”⁴. Dodajmy, że pierwszy zeszyt „Przeglądu Filozoficznego” ukazuje się jesienią 1897 r., a pierwsze tłumaczenie prac Merciera w r. 1900. Weryho nie wiedział, że w Krakowie naucza filozofii chrześcijańskiej ks. Fr. Gabryl, a we Lwowie — ks. K. Wais, obydwoj czerpiący już „z jej odrodzonych źródeł na Zachodzie”, ze scholastyki i tomizmu, którym „Leon XIII dał tak potężny impuls” swoją encykliką z roku 1879. O. J. Woroniecki wyjaśnia, że Gabryl i Wais nie dorównują „poziomem ogólnej kultury umysłowej” ks. St. Pawlickiemu i ks. M. Morawskiemu, którzy w tym czasie wykładają na Uniwersytecie Jagiellońskim. Pawlicki i Morawski swoje wykształcenie filozoficzne uzyskali „w okresie poprzedzającym odrodzenie tomizmu”. Gabryl i Wais, według O. J. Woronieckiego ponieważ „całokształt filozofii chrześcijańskiej poznali o wiele dokładniej, ... pozostawili w poszczególnych jej gałęziach dzieła trwałej wartości, ... (i) podnieśli nauczanie filozofii na Wydziałach teologicznych na wyższy niż przedtem poziom”⁵. Dokonali więc w Polsce więcej niż Pawlicki i Morawski. W tym też czasie w Krakowie prowadzi działalność naukową ks. K. Michalski, „znakomity historyk filozofii, zarazem znany pisarz katolicki” — jak go określa np. prof. B. Gawecki⁶. Należy wspomnieć, że także w tych latach studuje w Louvain O. J. Woroniecki

⁴ O. J. Woroniecki, Lubelskie środowisko filozoficzne, *Przegląd Filozoficzny* XLIV (1948) z. 1—3, 51.

⁵ Tamże, s. 52.

⁶ B. Gawecki, Pięćdziesiąt lat filozofii w Krakowie, *Przegląd Filozoficzny* XLIV (1948) z. 1—3, 32.

niecki, który na zaproszenie Weryhy tłumaczy piątą tom „Metafizyki” Merciera, że wielu księży wyjeżdża na studia do Rzymu, Petersburga, Innsbrucku, Fryburga i Louvain, gdzie w latach 1898—1901 przebywa na studiach ks. I. Radziszewski, przyszły twórca KUL. Mimo jednak kontaktu z tyłoma ośrodkami uniwersyteckimi filozofia chrześcijańska, czy neoscholastyka — jak ją nazwano w Louvain — wpływa do Polski według opinii ks. J. Iwanickiego „głównie dwiema drogami, z których ważniejsza wywodziła się z ośrodka lowańskiego, a niemniej ważna — z ośrodka wiedeńskiego”⁷. Właśnie Gabryl, Wais i Michalski, a później np. I. Radziszewski, J. Woroniecki, J. Stepa, K. Kowalski, P. Chojnacki, K. Klóśak studiują w Louvain. Ośrodek wiedeński czerpiący poprzez Franciszka Brentano ze scholastyki wpływa na K. Twardowskiego „a przez niego na filozoficzne środowisko polskie”⁸. Ze Lwowa wyszedł później np. S. Swieżawski. Ogólnie mówiąc już przed rokiem 1918 filozofię chrześcijańską w Polsce reprezentuje kilku publikujących swoje dzieła uczonych: Pawlicki i Morawski w ujęciach sprzed encykliki „Aeterni Patris”, Gabryl, Wais, Michalski, piszący w stylu lowańskiej neoscholastyki, której zasadniczą wersję przekazywały tłumaczone na język polski dzieła kard. Merciera. Louvain w tym czasie stoi na stanowisku, że tomizm odradza się przez asymilację osiągnięć w innych kierunkach filozoficznych i w naukach szczegółowych. Nic więc dziwnego, że — jak pisze ks. J. Iwanicki — „przed scholastykami w Polsce stało zagadnienie konfrontowania tomizmu, apelującego do doświadczenia, z osiągnięciami nauk ścisłych oraz z koncepcjami sformułowanymi przez inne kierunki. Rozwiązanie tego zagadnienia wymagało bazowania na ujęciach całościowych w postaci podręcznikowej, by mogło się rozwijać w formie monograficznej, biorącej za przedmiot poszczególne działy i kwestie”⁹. Ujęcia mono-

⁷ Ks. J. Iwanicki, Problematyka filozoficzna w ciągu ostatniego 50-lecia w Polsce, *Ateneum Kapańskie* 58 (1959), z. 1—3, 255.

⁸ Tamże, 257.

⁹ Tamże, 258.

graficzne, kształtujące filozofię chrześcijańską w Polsce, jako stałe zjawisko, pojawiają się dopiero po roku 1918.

3) Określenie filozofii chrześcijańskiej i tomizm.

Dla uzyskania w tej informacji jakiejś terminologicznej jednoznaczności wyjaśnimy, że filozofia chrześcijańska, która — jak podaje O. J. Woroniecki — właśnie Louvain nazwało neoscholastyką¹⁰, jest w Polsce przede wszystkim tomizmem. Jest to tomizm najpierw dość kompilacyjny, pomieszany z ujęciami Jana Dunsza Szkota, Awicenny, Descartesa, Wolffa, wyznaczony komentarzami Kajetana, podręcznikami Jana od św. Tomasza, Gredta, pierwszymi publikacjami J. Maritaina, uwikłanego wtedy jeszcze w tradycję błędnie rozumianej scholastyki, jako metody wykładu w formie najczęściej sylogistycznej, ujmującej zagadnienia związane z teologią i religią, dalekie na ogół od realnej rzeczywistości. Dziś przez scholastykę za J. Pieperem, który przypomina pogląd Boecjusza, i zgodnie z jej realizacją w średniowieczu, rozumie się dla średniowiecza teorię nauki, jako syntezy tego, co o rzeczywistości wie rozum ludzki na podstawie swojego wysiłku poznawczego, z tym, co zostało objawione¹¹. W ramach scholastyki błędnie lub właściwie rozumianej, realizującej neoplatonską wizję świata, umieszcza się tomizm, który jest oczywiście tzw. filozofią chrześcijańską, lecz budowaną na koncepcjach Arystotelesa. Niezależnie od tego można filozofię chrześcijańską, jako neoscholastykę tych czasów, uważać na ogół za tomizm. Ks. J. Iwanicki na przykład informując o filozofii neoscholastycznej za lata 1909—1959 także zamiennie używa nazwy neoscholastyka i tomizm. W publikacjach wymienianych tu autorów rzeczywiście tomizm jest źródłem, wyznaczającym perspektywę rozwiązania problemów filozoficznych. Po drugiej wojnie światowej tomizm w Polsce różni-

¹⁰ O. J. Woroniecki, op. cit., 51.

¹¹ Por. J. Pieper, *Scholastyka*, tłum. T. Brzostowski, Warszawa 1963, 33.

kuje się, wyodrębnia, przestaje być kompilacyjny. W ramach filozofii chrześcijańskiej jest osobną szkołą, obok której, szczególnie dzisiaj, funkcjonują spojrzenia K. Rahnera, H. de Lubaca, T. de Chardin i inne. Pozostaje do rozstrzygnięcia lub może ustalenia, czy tomizm, jako neoscholastyka, jest filozofią chrześcijańską, i co oznacza tu wyrażenie „filozofia chrześcijańska”.

Tomizm jest szeregiem dyscyplin. Składa się na niego filozofia i teologia. W ramach tomizmu jako filozofii mieści się teoria bytu, teoria człowieka, przyrody, poznania, postępowania i inne. Filozofię jako naukę według klasycznej koncepcji charakteryzuje to, że badając cokolwiek pyta o ostateczne, uzasadniające racje, czyli o te, których negacja powoduje zaprzeczenie istnienia rzeczy badanej. Albo więc ktoś umie te ostateczne, pierwsze przyczyny wewnętrzne lub zewnętrzne dla bytu rozpoznać i rozumowo uzasadnić, albo nie umie tego przeprowadzić. Jest wtedy albo nie jest filozofem. W tym sensie, przy tak pojętej filozofii nie jest ważne, czy pierwszych niesprzeczniających rzecz czynników poszukuje tomista, neoscholastyk, materialista czy chrześcijanin. W sensie więc formalnym filozofia nawet tomistyczna jest po prostu tylko filozofią. W sensie historycznym lub raczej światopoglądowym, a przede wszystkim w sensie antropologicznym, można mówić o filozofii chrześcijańskiej. Człowiek może być filozofem i chrześcijaninem. Jako filozof badając cokolwiek od strony ostatecznych uzasadnień może np. starannie rozważać zagadnienia, których rozwiązanie winno być zgodne z prawdami objawionymi, stanowiącymi dla chrześcijanina — filozofa negatywne kryterium prawdziwości. I historia filozofii dostarcza przykładów wysiłku przekształcania, czy poprawiania teorii rzeczywistości, tak często przecież nieadekwatnie odczytywanej. Prawda o Wcieleniu np. zmusiła filozofów — chrześcijan do ponownego przemyślenia neoplatonizmu, oddzielającego przecież tak radykalnie Boga od materii. Arystotelicy, np. Tomasz z Akwinu, pogłębili lub odkryli problematykę istnienia. Wszyscy trudzili się nad właściwym

odczytaniem metafizycznej struktury człowieka, aby przy pomocy rozumu od samej rzeczywistości naturalnej dowiedzieć się, czy dusza ludzka jest substancjalna, różna od ciała i nieśmiertelna. Te zagadnienia, jako pytania interesujące chrześcijanina, stawiane filozofii, mogą być podstawą nazwania filozofii umownie filozofią chrześcijańską. Nie znaczy to jednak że na teren filozofii wprowadza się teologię, lub że odkrywając pierwsze uzasadnienia bytu (np. w tomizmie przyczynę sprawczą, którą jest Bóg, ujmowany metodami właściwymi metafizyce, a więc w porządku naturalnym) nawiązuje się lub odwołuje do porządku nadprzyrodzonego. Nadprzyrodzoność jest porządkiem osobowego życia Boga. To życie nie może być czynnikiem tłumaczącym strukturę bytu wyznaczoną jego wewnętrznymi i zewnętrznymi przyczynami w tym sensie naturalnymi. Nigdy przecież ontycznej struktury bytu nie tłumaczymy odwołując się do przyjaźni, łączącej ludzi. Nie można więc też w sensie filozoficznym nadprzyrodzoną przyjaźnią Boga z człowiekiem tłumaczyć natury bytu. Można jednak starać się o takie rozpoznanie rzeczywistości, o takie jej rozumienie, aby ono nie niszczyło osobowych powiązań człowieka z Bogiem. I w tym sensie filozofia, także tomistyczna, jest filozofią chrześcijańską¹².

2. Lata 1918—1939

1) Okres recepcji ujęć Zachodu

Najciekawsze w tym okresie nazwiska są następujące: ks. K. Michalski, profesor filozofii chrześcijańskiej na Wydziale Teologicznym UJ 1941—1947; obejmuje katedrę po

¹² Por. „Aby jakaś filozofia zasługiwała na... miano... filozofii chrześcijańskiej...”, trzeba, by nadprzyrodzoność przenikała — w postaci pierwiastka składowego — nie budowę jej tkanki wprawdzie, gdyż to byłoby sprzecznością, lecz dzieło jej ustanowienia. Nazywam więc filozofią chrześcijańską wszelką filozofię, która rozgraniczając formalnie

śmierci w 1914 ks. F. Gabryla)¹³, ks. K. Wais na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu we Lwowie (1909—1927) i jego następcą na tej katedrze ks. J. Stepa (1927—1939), ks. S. Kobyłecki na Wydziale Teologicznym w Warszawie (1918—1929) oraz ks. P. Chojnacki (katedra Filozofii Chrześcijańskiej na Wydziale Teologicznym w latach 1927—1954), ks. M. Klepacz w Wilnie (1937—1939), ks. K. Kowalski w Poznaniu (1937—1939), ks. I. Radziszewski (1918—1922), a także ks. J. Woroniecki (1919—1929) i ks. J. Pastuszka (1922—1946) na sekcji filozoficznej Wydziału Nauk Humanistycznych KUL (ks. J. Pastuszka od r. 1946 na Wydziale Filozoficznym KUL). W latach trzydziestych występują nowi tomiści: ks. St. Adamczyk, ks. K. Klósak, S. Świeżawski. Wymienieni tu filozofowie oprócz ks. J. Pastuszki, ks. St. Adamczyka i S. Świeżawskiego „studia swe — jak informuje ks. J. Iwanicki — odbyli w Lowanium, bądź też szczególnie w swych pracach nawiązywali do aktualnej problematyki tamtejszego ośrodka”¹⁴. Ks. J. Pastuszka studiuje psychoanalizę Freuda, psychologię indywidualną Adlera, prądy materialistyczne w filozofii współczesnej, zagadnienia duszy ludzkiej w ujęciu św. Augustyna; ks. St. Adamczyk poznaje filozofię na Gregorianum w Rzymie, S. Świeżawski przywozi z Paryża nowe spojrzenia Maritaina i Gilsona. W sumie jest to wnoszenie na teren polski dorobku myśli filozoficznej Zachodu, konfrontowanie tomizmu z osiągnięciami nauk szczegółowych i z rozwiązaniami innych kierunków filozoficznych. Są to jednak konfrontacje typu informacyjnego. Brak żywszych dyskusji między tomistami, czy zwolennikami innych orientacji filozoficznych. Dominują uje-

obydwa porządki poznania uznaje jednak objawienie chrześcijańskie za niezbędną pomoc dla rozumu”. E. Gilson, *Duch filozofii średnio-wiecznej*, tłum. J. Rybałt, Warszawa 1958, 38—39. Por. Ph. Boehner, E. Gilson, *Historia filozofii chrześcijańskiej*, tłum. E. Stomma, Warszawa 1962, 9—13.

¹³ Podaję przy nazwiskach daty profesury.

¹⁴ Ks. J. Iwanicki, dz. cyt., 256.

cia eklektyczne, czy raczej wtórne w stosunku do tomizmu zachodnioeuropejskiego. Nie ma na ogół naukotwórczego środowiska filozoficznego, mimo że od 9 grudnia 1918 roku działa już w Polsce Katolicki Uniwersytet Lubelski. Stwarza on jednak organizacyjne podstawy studium filozofii, głównie metafizyki, informuje o stanie scholastyki w świecie, przygotowuje do późniejszych badań, podjętych po II wojnie światowej. Ważne jest to, że na sekcji filozoficznej Wydziału Nauk Humanistycznych KUL wykłada się poszczególne dyscypliny filozoficzne, jak logikę, kryteriologię, psychologię, etykę, metafizykę, historię filozofii, pedagogikę, filozoficzne podstawy biologii. Jest to grupa nauk filozoficznych o wiele w tym czasie bogatsza niż na uniwersytetach państwowych. Niezależnie od tego i KUL i sekcje filozoficzne na Wydziałach Teologicznych innych uniwersytetów nie stanowią poważnego nurtu w filozofii polskiej, uzyskującej np. w logice pozycję międzynarodową. Są to jednak ośrodki żywe, szczerze przejęte sprawą pogłębienia filozofii, rozbudowującej dyscypliny i problematykę. O tym bogactwie podjętych zagadnień informuje np. ks. J. Iwanicki omawiając w swym artykule filozofię chrześcijańską za okres 1909—1959. Szereg zacytowanych tam publikacji, zreferowane rozwiązania problemów z zakresu psychologii, epistemologii, logiki, filozofii przyrody, ontologii i teodycei, wskazują na krytyczne konfrontacje ujęć w psychologii, na wyraźne przeciwstawianie się idealizmowi i wierność poglądom św. Tomasza w epistemologii, oraz w innych dyscyplinach filozoficznych. Jedynie logika, jak stwierdza ks. J. Iwanicki, „wśród scholastyków — przynajmniej w postaci systematycznych opracowań całościowych — nie osiągnęła wyjątkowego poziomu... Ale neotomiści polscy... — czynili właściwe wysiłki, aby elementami... dorobku... — w dziedzinie historii logiki — ... wzbogacić nauczanie i twórczość filozoficzną”¹⁵.

¹⁵ Tamże, 267 i 174; por. 258, 261 i passim.

2) *Twórcze asymilacje przed rokiem 1939.*

W okresie międzywojennym zwracają uwagę swymi twórczymi pomysłami dwa środowiska: a) nieliczna grupa osób, nazywana niekiedy Kołem Krakowskim i b) związana z Laskami koło Warszawy oraz z ks. Kornilowiczem grupa „Verbum”. c) Ważne w tym czasie są także badania, podjęte przez ks. K. Michalskiego.

a) Koło Krakowskie

Ks. J. Salamucha, I. Bocheński, J. F. Drewnowski „zainicjowali ruch, który był nowością nie tylko na tle filozofii polskiej. Rzucili hasło odnowienia i unaukowania filozofii (i teologii) tomistycznej przy pomocy narzędzi poznawczych wypracowanych przez współczesną logikę i przeciwstawienie się w ten sposób ekspansywnej wówczas postawie neopozytywizmu, uzurpującego sobie monopol na naukowość. Pierwszy z wymienionych dał konkretną próbę realizacji tego hasła w postaci analizy (logicznej rekonstrukcji) Tomaszowego dowodu istnienia Boga”¹⁶. Jest to rok 1934. Ks. J. Salamucha poza tym pisze „O możliwości ścisłego formułowania dziedziny pojęć analogicznych”, o roli logistyki w filozofii chrześcijańskiej, porównuje scholastyczne narzędzia logiczne z narzędziami logistycznymi. Ks. I. Bocheński zestawia logikę i logikę klasyczną, później omawia teorię analogii. Fr. Drewnowski zastanawia się nad neoscholastyką wobec nowoczesnych wymagań nauki. Do dyskusji dołącza się ks. P. Chojnacki rozważając „Zadania filozofii wobec współczesnej logiki”¹⁷. Wystąpienia te możliwe dzięki dobrej znajomości przez autorów filozofii tradycyjnej i wykształceniu „na przodującej wówczas logice polskiej” były związane „z ówczesnymi

¹⁶ A. B. Stępień, O stanie filozofii tomistycznej w Polsce, (korzystam z udostępnionego w maszynopisie artykułu, oddanego do druku w II tomie redagowanej przez bpa B. Bejze książki „W nurcie zagadnień posoborowych”).

¹⁷ Por. Ks. J. Iwanicki, dz. cyt., 269; por. 268—274.

warunkami działania filozofii tomistycznej, z dominowaniem w życiu akademickim postawy filozofii małych analiz oraz kultu dla logiki formalnej... Z okazji III Polskiego Zjazdu Filozoficznego w Krakowie (wrzesień 1936) omawiana grupa zorganizowała specjalne sympozjum, któremu patronował ks. Michalski, i w którym aktywny udział wziął J. Łukasiewicz, wyraźnie sympatyzujący z poczynaniami ks. Salamuchy i towarzyszy”¹⁸. Naukowe pomysły Koła Krakowskiego, mimo że nie zawsze oceniane entuzjastycznie, także np. w artykule ks. J. Iwanickiego, są jednak twórczą próbą ożywienia tomizmu, rozbudzenia dyskusji i pogłębienia go od wewnątrz, inaczej więc niż w ujęciach lowańskich, sięgających do nauk szczegółowych, lub do innych niespójnych z tomizmem kierunków filozoficznych.

b) Środowisko „Verbum”.

Wokół ks. W. Kornilowicza w Warszawie i głównie w Laskach, tworzy się grupa osób, które pragną dyskutować zagadnienia religijne, literackie, społeczne, filozoficzne. Śledzą pilnie najnowsze publikacje, czytują Maritaina. Postanawiają w roku 1934 wydawać pismo, nazwane „Verbum”, aby „przetwarzać... codzienne życie człowieka, przemyśleć w duchu religijnym jego podstawowe problemy, kształtować współczesną formację katolicką”¹⁹. Jednym z przejawów tej formacji było — jak to sformułował S. Sawicki w artykule omawiającym „Verbum” — „nawiazywanie do odnowy katolickiej myśli filozoficznej, ... do tomizmu... Jest to tomizm uwspółcześniony, głównie maritainowski. „Verbum’ bodaj najwszechstronniej zapoznawało w 20-leciu z dorobkiem... myśli... J. Maritaina, zawsze wiernej realizmowi i obiektywizmowi Tomasza’. Sawicki dodaje, że „Verbum” jest „uwrażliwieniem na współczesność..., włącza się trafnie w... renesans to-

¹⁸ A. B. Stępień, O stanie filozofii tomistycznej w Polsce (maszynopis).

¹⁹ S. Sawicki, „Verbum” pismo i środowisko, *Znak* 108 (1963) 650.

mizmu”²⁰. To najwszechstronniejsze zapoznawanie z tomizmem, uznanie filozofii za czynnik katolickiej formacji człowieka, jest twórczym faktem uprawiania w Polsce tomizmu poza — ściśle biorąc — grupą duchownych i poza uniwersytetem, posługującym się trudną formą rozprawy naukowej, jako narzędziem informacji. „Verbum” korzysta z czytelnych form i zapoznaje odbiorców z nowymi ujęciami w filozofii, kontaktuje z myślą ks. K. Michalskiego, o. Garrigou-Lagrangé’a, ks. Ch. Journeta i właśnie Maritaina. Stanowi środowisko uprawiające tomizm i czerpiąc z uniwersyteckich analiz czyni filozofię Tomasza pasjonującą wersją rozumienia rzeczywistości.

c) Badania ks. K. Michalskiego

Szeroko zakrojone źródłowe badania nad filozofią głównie zachodnio-europejską XIV wieku, spowodowane opracowywaniem filozofii scholastycznej w Polsce, podjął ks. K. Michalski, czterokrotny dziekan Wydziału Teologicznego i rektor UJ. Wkład Michalskiego i w tym samym rodzaju wkład A. Birkenmajera do nauki światowej jest tak wielki, że mierzy się go miarą wielkich inicjatyw epoki²¹. Inicjatywa ta daje w wyniku odkrycie wielu nieznanych dotąd średniowiecznych rękopisów na Zachodzie i Polsce, poznanie filozofii późnego średniowiecza i stawia Michalskiego, bo ta postać nas tu interesuje, w rzędzie wielkich uczonych Europy. Michalski interesuje nas z tej racji, że obok swych wielkich badań, ważnych dla nauki w ogóle, uprawia także problemy filozofii chrześcijańskiej. Przez wiele lat wykłada na UJ „niemal wszystkie przedmioty filozoficzne (z wyjątkiem teodycei i etyki, które włączono do wykładów teologii) ... Od r. 1935, gdy wykłady na UJ podjął ks. J. Salamucha, Michalski wykładał

²⁰ Tamże, 651, 649.

²¹ Por. Ks. M. Kurdziałek, Udział ks. Konstantego Michalskiego i Aleksandra Birkenmajera w odkrywaniu Filozofii Średniowiecznej, *Studia Philosophiae Christianae* ATK 1 (1966) 83—105.

tylko metafizykę ogólną, psychologię i historię filozofii średniowiecznej”²². Dla wielu pokoleń studenckich UJ i przez swe publikacje jest w Polsce jednym z bardziej wpływowych nauczycieli tomizmu.

3. Lata 1944—1968

1) Światopoglądowa funkcja tomizmu

Po drugiej wojnie światowej, gdy trzeba było od nowa budować filozoficzną wizję świata, do światopoglądowych rozważań propozycję tomistyczną najpierw wnoszą ks. K. Michalski, S. Świeżawski, ks. K. Kłósak, ks. J. Piwowarczyk. „Znak”, „Tygodnik Powszechny”, przedwojenny i wznowiony „Przegląd Powszechny”, „Ateneum Kapłańskie” stykają odbiorców z tomistyczną koncepcją dziejów (ks. K. Michalski) z tezami i specyfiką Tomaszowej filozofii bytu (S. Świeżawski), z etyką społeczną (ks. J. Piwowarczyk) i wprowadzają w ciekawy, niezapomniany, prowadzony przez ks. K. Kłósaka dialog filozofii chrześcijańskiej z materializmem dialektycznym. Książka S. Świeżawskiego pt. „Byt” staje się powszechną lekturą i doradcą w trudnych sprawach światopoglądu. Po roku 1952 milkną głosy, na jakiś czas wygasają spory, by odżyć pod koniec roku 1956 w nowej wersji i w nowych napięciach. Pojawia się wkrótce drugie wydanie „Bytu”, w „Znaku”, „Więzi” i w „Zeszytach Naukowych KUL” obok Świeżawskiego i Kłósaka zabiera głos O. A. M. Krapiec. Podejmuje się rozpoczęte przed wojną (Salamucha) i niedokończone rozmowy na temat wartości tomistycznych dowodów istnienia Boga (Kłósak, Krapiec, Zdybicka), ustala się różnice między światopoglądem i filozofią jako nauką (głównie Stępień), szuka się płaszczyzny porozumienia z różnymi orientacjami filozoficznymi, śledzi się i rozważa wartość i przy-

²² A. Przymusiła, Ks. Konstanty Michalski (1879—1947), *Studia Philosophiae Christianae* ATK 1 (1966) 265.

datność tomizmu w rozwiązywaniu najbardziej palących problemów myślącego człowieka. Wyodrębniają się, a więc precyzują, i potem rozdzielają obszary zagadnień światopoglądowych i ściśle filozoficznych. Ze strony filozofów od czasu do czasu mniej specjalistycznie zagadnienia światopoglądowo ważne tłumaczą: Świeżawski, Stępień, Krąpiec, Zdybicka, Stróżewski, Gogacz. Uwagę przyciąga Teilhard de Chardin, K. Rahner, H. de Lubac, II Sobór Watykański. Tomizm na ogół znika z terenu publicystyki światopoglądowej²³.

2) Tomizm do roku 1952

Wprawdzie po II wojnie światowej filozofia chrześcijańska jest jeszcze przez jakiś czas uprawiana na Wydziale Teologicznym w Warszawie i w Krakowie, to jednak zasadnicza jej wersja kształtuje się głównie na KUL. Sprzyja temu przede wszystkim otwarty na KUL 10 XI 1946 i rozwijający się Wydział Filozofii Chrześcijańskiej. Powstaje szereg katedr, toczą się dyskusje. Jeżeli byśmy rozróżnili tradycyjny tomizm kompilacyjny, tomizm łowański o tendencji asymilowania innych nauk i kierunków filozoficznych, oraz tomizm egzystencjalny precyzujący Tomaszową filozofię bytu²⁴, to w omawianym okresie stwierdzilibyśmy na KUL obecność tomizmu tradycyjnego i pierwsze próby rozważań w duchu tomizmu precyzującego.

Ks. St. Adamczyk wierny w swych wykładach i publikacjach tradycyjnemu tomizmowi, uprawia go jednak w oparciu o teksty źródłowe. Śledzi myśl samego Tomasza w jego pismach. Ukazuje bogactwo i głębię tej myśli wyznaczając jednak jej rozumienie erudycją i skojarzeniami, urobionymi przez międzywojenną recepcję tomizmu, związaną np. z komentarzami

²³ Por. dyskusję w „Więzi” na temat wartości tomizmu, omówioną w artykule M. Gogacza, Aktualne dyskusje wokół tomizmu, *Zeszyty Naukowe KUL* X (1967) z. 3, 66—67.

²⁴ Por. M. Gogacz, Współczesne interpretacje tomizmu, „Znak” 113 (1963) 1339—1353, passim.

Kajetana, książkami Garrigou-Lagrange'a, Gredta czy podręcznikami rzymskimi.

S. Świeżawski wykładając na KUL metafizykę, wprowadza ujęcia J. Maritaina, E. Gilsona, a studiując na pierwszych po wojnie seminariach „In Boethi De Trinitate” i „De ente et essentia” Tomasza, jako historyk filozofii uwrażliwia na niezinterpretowaną historycznie myśl Tomasza, na jej oryginalną wersję.

3) Rozwój tomizmu po roku 1952

a) Narastanie samodzielnych badań na KUL

Na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej KUL podejmuje zajęcia O. M. A. Krąpiec (od r. 1951) wnosząc wraz ze znajomością najnowszych badań nad tomizmem na Zachodzie swoje pogłębiające rozumienia i analizy podstawowych problemów metafizyki Tomasza. Następuje naukowe porozumienie między Krąpcem, Świeżawskim, Wojtyłą i Kalinowskim, który po wyborze na dziekana w r. 1952 zabiega o podniesienie kultury logicznej na Wydziale i wraz z rektorem KUL, ks. J. Iwanickim, przejętym troską o właściwy poziom studiów, kontaktują filozofię na KUL z szeregiem innych ujęć przez zapraszanie specjalistów z wykładami. Powstaje konwersatorium metafizologiczne, w którym głównie J. Kalinowski, ks. St. Łamiński, A. Stępień, w początkach także Wojtyła, Gogacz, Koj, Kwiatkowski, później Majdański, Marciszewski, Wojtkiewicz, Zdybicka, jak gdyby podejmując tradycję Salamuchy, Bocheńskiego i Drewnowskiego, pracują nad uściśleniem pojęć metafizyki i określeniem jej podstaw. Fachowe przygotowanie do tych badań można zdobywać na zajęciach, prowadzonych przez ks. J. Iwanickiego, kierownika utworzonej w 1952 roku katedry metodologii nauk. S. Świeżawski odstepuje wykłady metafizyki O. M. A. Krąpcowi i skupia się na badaniach z zakresu historii filozofii. M. A. Krąpiec precyzując egzystencjalne ujęcie bytu bada możliwość neutralistycznego przedmiotu filozofii, pogłębia i wyróżnia transcen-

dentalną analogię bytu, uzasadnia status metafizyki jako filozofii bytu, w której za teorię wiodącą uznaje zagadnienie aktu i możliwości, a szukając ontologicznych podstaw dowodów istnienia Boga wydobywa egzystencjalny aspekt teorii Absolutu; umieszcza też całą metafizykę klasyczną w kontekście współczesnych wyników ogólnej metodologii nauk²⁵. Kreowani przez Świeżawskiego i Krapca doktorzy wzbogacają kadre naukową Wydziału lub obejmują stanowiska naukowe w PAN podejmując badania nad rękopisami XV wieku w Polsce. Rozwijają się inicjatywy wspomagane przez rektora Iwanickiego, np. badania nad tomizmem jako podstawą metody analiz literackich, tłumaczenia na język polski ważniejszych współczesnych publikacji filozoficznych, Tygodnie Filozoficzne i zjazdy ogólnopolskie studentów filozofii.

W roku 1957 następują zmiany personalne na KUL, (opuszczają Uniwersytet: Kalinowski, Iwanicki, Bednarski; podejmują zajęcia: Adamczyk, Pastuszka, Strzeszewski), Wydział podzielony w roku 1949/50 na sekcję filozofii teoretycznej i sekcję filozofii praktycznej teraz dzieli się na cztery odrębne specjalizacje: filozofię teoretyczną, filozofię przyrody, psychologię, filozofię praktyczną, zwiększa się stopniowo ilość pracowników naukowo-dydaktycznych, następuje i postępuje dezintegracja Wydziału. Filozofia powoli przestaje być podstawową orientacją Wydziału, emancypują się specjalizacje.

Na sekcji filozofii teoretycznej w całym tym okresie (1952—1968) rozwijają się i pogłębiają głównie trzy dziedziny: historia filozofii, metafizyka i logika wraz z metodologią nauk. Na psychologii, zorientowanej na badania szczegółowe, pewien typ antropologii filozoficznej czy tzw. psychologię filozoficzną uprawia ks. J. Pastuszka. Filozofia przyrody konfrontowana z naukami przyrodniczymi przez ks. St. Mazierskiego, czy

²⁵ W charakterystyce badań, podjętych przez M. A. Krapca korzystam ze sprawozdań, wygłoszonych na sesji naukowej Filozofii Teoretycznej KUL w dniach 21—22. XI. 1968, Sprawozdania zostaną opublikowane w *Rocznikach Filozoficznych*.

z teoriami pozatomistycznymi przez ks. K. Klósaka jest wier-na tomistycznym ujęciom poprzez przyjętą klasyczną koncepcję filozofii.

b) Osiągnięcia w zakresie historii filozofii

Nawiązując do opublikowanego w „Rocznikach Filozoficznych” artykułu pt. „Z dziejów historii filozofii na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim”²⁶ należy stwierdzić, że ścisła współpraca seminarium historii filozofii z seminarium metafizyki wynika z przyjętego przez S. Świeżawskiego i jego szkołę przedmiotu badań, którym są dzieje filozofii bytu. Metodologicznie rzecz biorąc należy postawić pytania badanym tekstom. Historyk filozofii ze szkoły Świeżawskiego pyta o zawartą w tekście teorię bytu. Ponieważ pytania w dużej części dotyczą tekstów średniowiecznych, to historia filozofii jest badaniem dziejów filozofii chrześcijańskiej i przede wszystkim tomizmu.

Długo dorabiano się na KUL koncepcji historii filozofii i jej przedmiotu. Powstały w tym czasie rozprawy dyplomowe, publikowano artykuły, przebadano szereg tekstów filozoficznych ze wszystkich epok i z różnorodnych szkół filozoficznych, promowano i habilitowano czynnych dziś mediewistów. Filozofia chrześcijańska w Polsce wzbogaciła się o szereg spojrzeń i wytyczenie drogi przekształceń w rozumieniu Tomaszowej teorii rzeczywistości. Właśnie historycy filozofii oczyszczali teren, uwalniali widzenie rozwiązań Tomasza od obcych naleciałości, usiłują pokazywać myśl św. Tomasza w jej oryginalnej i przez to ciekawej wersji. Badając teksty i śledząc aktualne dyskusje wokół tomizmu umożliwiają metafizykom pogłębianie i odkrywanie „tajemnic” bytu przy pomocy takiego narzędzia, którym jest między innymi tomistyczna teoria rzeczywistości. Jak najściślej więc informacja o filozofii chrześcijańskiej w Polsce, a specjalnie o dziejach tomizmu, wiąże się ze sprawą metafizyki, precyzowanej przez

²⁶ XVI (1968) z. 1, 177—190.

badania historyków. Historycy filozofii KUL odkrywając immanentny dla tekstów kształt zawartych tam poglądów filozoficznych badają różne teksty i także polskie rękopisy XV wieku. Włączyli się tym w wielką inicjatywę ks. K. Michalskiego i poprzez swoich absolwentów stanowią grupę o poważnym dziś dorobku naukowym.

Organizatorem tych badań w zakresie historii filozofii jest S. Świeżawski. Podkreśla rolę filozofii w kulturze ludzkiej, potrzebę znajomości historii myśli. W tomizmie akcentuje realizm i intelektualizm, analizuje przyczyny niepowodzeń tomizmu. Formuluje teorię historii filozofii i jej metodologię, prowadzi badania nad dziejami filozofii w XV wieku, tłumaczy teksty klasyków filozofii. Na swym wzorowym seminarium uczy pracy naukowej, filozoficznej kultury i entuzjazmu dla badań naukowych nad dziejami filozofii. Uprawia historię antropologii filozoficznej oraz historię filozofii głównie z przełomu średniowiecza i nowożytności. Pokazując naukową wartość egzystencjalnej filozofii bytu uczy też umiłowania prawdy i mądrości, poczucia realizmu, umiejętności wymierzenia sprawiedliwości poglądom i teoriom, wierności rzeczywistości, odczytywanej przy pomocy właśnie egzystencjalnej teorii bytu pomagającej badać adekwatność rozważanych teorii wobec kontrolowanego rozsądkiem i naukowym doświadczeniem problemu historiografii filozofii. S. Świeżawski swym dziełem naukowym uczy także umiłowania człowieka jako bytu w swej istocie różnego od przyrody, obdarzonego wolnością, tworzącego trwałe wartości umysłowe, mobilizujące w powtarzających się renesansach do nowej twórczości, właściwej osobom ludzkim²⁷.

c) Metafizyka M. A. Krąpca

Drugą poważną grupę, prezentującą problemy filozofii klasycznej na takim poziomie, że nie mogą tego pominąć uczeni

²⁷ Końcowe uwagi o prof. S. Świeżawskim są powtórzeniem fragmentu wypowiedzi, opublikowanej pt. „Summa historiografii filozofii”, *Studia Philosophiae Christianae ATK*, 2 (1967) 372.

naukowo uprawiający w Polsce filozofię, stanowią zwolennicy tzw. tomizmu egzystencjalnego. Należy wymienić tu następujące nazwiska spośród najczynniejszych: M. A. Krąpiec (metafizyka), S. Świeżawski (historia filozofii), St. Kamiński (ogólna metodologia nauk), A. B. Stępień (teoria poznania), B. Bejze (teodycea), Z. J. Zdybicka (filozofia Boga), A. Wawrzyniak (metafizyka), M. Gogacz (historia filozofii). Podejmując cały szereg zagadnień szczegółowych wychodzą z podstawowych ujęć tomizmu egzystencjalnego. W wersji M. A. Krąpca ujęcia te byłyby następujące: filozofia klasycznie pojęta sprowadza się do metafizyki i stanowi odrębny, swoisty typ poznania o charakterze naukowym (racjonalnym). Operuje pojęciami transcendentnymi, które są zespołem lub skrótem o swoistej strukturze sądów. Wśród tych sądów istotną rolę pełnią oparte na doświadczeniu sądy egzystencjalne. Bezpośrednio u podstaw tych sądów leży czynność „rozumu szczegółowego”, pozwalającego poznać istnienie w akcie poznawczym równoległym do czynności ujęcia treści. To bezpośrednio ujęte istnienie jest zawsze związane z konkretną treścią. Należy odrzucić teorię pośredniego poznania istnienia w refleksji nad danymi doświadczenia (Garrigou-Lagrange); ta teoria prowadzi do idealizmu. O charakterze rozważań metafizycznych decyduje wybrany przedmiot. Tym przedmiotem jest byt jako coś istniejącego. Można go ująć w transcendentnym i analogicznym pojęciu bytu (operowanie transcendentiami i poznaniem analogicznym jest charakterystyczną cechą metafizyki). Do takiego pojęcia bytu dochodzi się nie na drodze trzeciego stopnia abstrakcji, lecz w procesie separacji, która umożliwi dotarcie do maksymalnie zneutralizowanego względem różnych kategoryalnych ograniczeń przedmiotu filozoficznych dociekań. Uzasadnienie twierdzeń filozoficznych zależy od tego właśnie przedmiotu badań, którym jest byt jako byt. Ponieważ byt jest analogiczny, tzn. złożony za każdym razem z różnych, ale zawsze proporcjonalnych względem siebie czynników, analogia wchodzi w rdzeń myślenia filozoficznego. Chodzi tu o transcendentalną analogię proporcjo-

nalności właściwej, opartej na koniecznych i transcendentnych relacjach bytowych. Czym innym jest transcendentna analogia proporcjonalności ogólnej, oparta na koniecznych lecz nietranscendentnych relacjach bytowych. Analogia w pierwszym wypadku służy też do poznania istnienia Boga. Partycypacja jest niejako drugą stroną analogii metafizycznej. Ponieważ metafizyka zajmując się faktycznie danym bytem szuka uniesprzeczniających go racji, Bóg jawi się jako jedyna racja uniesprzeczniająca istnienie bytu przygodnego, niekoniecznego. Historycznie biorąc w pełni realistyczna metafizyka wychodząca od transcendentnej i neutralistycznej koncepcji bytu stała się dziś możliwa dzięki egzystencjalnie odczytanej myśli Tomasza z Akwinu²³. Tę myśl należy rozważać jako narzędzie właściwego poznania rzeczywistości.

Ujęcia Krąpca prezentowane przez niego w szeregu artykułów i książek, w wielu punktach pogłębiają i precyzują stanowisko Maritaina, Gilosona, Geigera. Nie tylko więc wyznaczają tomizmowi polskiemu równy Zachodowi poziom, lecz także liczą się, tak w Polsce jak i na Zachodzie, jako stanowisko, które trzeba uwzględnić w badaniach i dyskusji.

d) Logika wraz z metodologią nauk

Na odcinku metodologii filozofii osiągnięcia St. Kamińskiego i M. A. Krąpca (metafizyka) oraz A. B. Stępnia (teoria poznania), niekiedy dyskusyjne, stanowią jednak materiał i poziom nie ustępujący poziomowi metodologii i logiki w Polsce. Analizuje się faktyczny stan metodologiczny metafizyki i podejmuje się badania nad metodologiczną charakterystyką klasycznej metafizyki, „wykazując między innymi pozorny charakter dedukcji stosowanej w tradycyjnych podręcznikach i akcentując ograniczenia w stosowaniu logiki formalnej do filozofii, płynące z natury zarówno współczesnej, ekstensjonal-

²³ Opieram się na artykule A. B. Stępnia „O stanie filozofii tomistycznej w Polsce” (maszynopis). Por. także „Filozofia na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (1918—1968)”, *Znak* 171 (1968) 1206.

nej logiki jak i poznania metafizycznego. System metafizyki składa się w zasadzie z samych principiów-aksjomatów, a dedukcja odgrywa w rozważaniach metafizycznych rolę nieistotną, ustępując miejsca intelektualnie pojętej intuicji”²⁹. *intuicje*

Opinia ks. J. Iwanickiego, wyrażona w artykule szeroko omawiającym problematykę filozoficzną, podejmowaną w Polsce do r. 1959, w odniesieniu do metodologii filozofii, metafizyki i ewentualnie historii filozofii, byłaby już nieaktualna.

e) Narastanie samodzielnych badań na ATK

Na Wydział Filozofii Chrześcijańskiej ATK, utworzony wraz z ATK 1. IX. 1954, rozwijający się najpierw powoli, dziś tętniący pełnym życiem filozoficznym, wnieśli w jego początkach swoje doświadczenie naukowe do dziś pracujący oprócz W. Wąsika następujący profesorowie: ks. K. Kłósak, ks. J. Iwanicki, ks. P. Chojnacki, B. Gawęcki. Z czasem podjęli na ATK stałe zajęcia ks. bp B. Bejze, S. Świeżawski. Wśród uprawiających filozofię pracowników Wydziału znajdują się także: ks. M. Molski, ks. T. Wojciechowski, ks. M. Jaworski, ks. B. Dembowski, ks. E. Morawiec, Z. Włodek, W. Senko, ks. T. Rutowski, ks. J. Chalcerz, ks. T. Ślipko, M. Gogacz. Dodajmy że na ATK gościnnie głoszą wykłady prawie wszyscy szerzej znani filozofowie polscy. Wszyscy pracownicy naukowcy Wydziału swoimi publikacjami, pracą dydaktyczno-badawczą, wraz ze studentami, którzy mobilizują do wysiłku poznawczego swymi zainteresowaniami, poszukiwaniem odpowiedzi filozoficznych, tworzą wspólnie klimat dialogu naukowego wyzwalającego inicjatywy i pomysły pogłębiających się badań nad filozofią chrześcijańską, zwłaszcza w jej tomistycznej wersji. Wydział Filozoficzny ATK stanowiąc jeszcze w jakimś stopniu „rationes seminales” wielkiej filozofii, już jednak charakteryzuje się sporami naukowymi, wielością orientacji, wzbogacających poprzez dyskusje tomizm polski. W tym właśnie sensie charakteryzuje się pełnym życiem filozoficznym.

²⁹ Tamże (maszynopis), por. *Znak* 1204.

Wśród kosmologów zaznacza się orientacja lowańska (pilne konfrontowanie tomizmu z naukami szczegółowymi i najnowszymi kierunkami filozoficznymi, swoista wierność człowiekowi i jego zainteresowaniem), także tomizm egzystencjalny wśród metafizyków i historyków filozofii (wierność rzeczywistości przy dociekaniu jej uniesprzeczniających racji odkrywanych w analizie struktury bytu realnego). Kierunek naukowych polemik, obejmujących wszystkie poziomy poszukiwań filozoficznych na Wydziale, wyznaczają poglądy głównie ks. K. Klósaka, ks. J. Iwanickiego³⁰ oraz tomizm egzystencjalny.

Ks. K. Klósak prezentując w swych publikacjach szeroki wachlarz zainteresowań zajmuje się przede wszystkim problemami z zakresu teodycei, psychologii metafizycznej i kosmologii. Jest niewątpliwie czołowym filozofem przyrody wśród tomistów polskich. Uważa, że filozofii nie można sprrowadzić do metafizyki i że należy przyjąć także inne autonomiczne nauki filozoficzne, jak np. teorię poznania, kosmologię. Jego stanowisko ma źródło w abstrakcjonistycznej koncepcji bytu jako bytu, stanowiącego formalny przedmiot metafizyki. Przeciwstawia się tą teorią konkrętystycznej teorii bytu ujętego egzystencjalnie. Zajmuje się teorią filozofii przyrody, jest jednym z najlepszych znawców myśli Teilharda de Chardin. Interesuje się zagadnieniem samoródtwa, ewolucji. Zaraz po wojnie podjął dialog z materializmem dialektycznym. W związku z dowodzeniem istnienia Boga konfrontuje tradycyjne argumentacje z współczesnym przyrodoznawstwem słusznie odrzucając pozorne dowody, oparte na drugiej zasadzie termodynamiki czy teorii rozszerzającego się wszechświata. Rozważa zagadnienie początku czasowego trwania wszechświata, początek życia organicznego zagadnienie duszy ludzkiej, omawia krytycznie argumenty za istnieniem Boga z zależności treściowej poznawanych przez nas prawd, z porządku

³⁰ Charakteryzując działalność naukową ks. K. Klósaka, i ks. J. Iwanickiego opieram się na artykule A. B. Stępnia (maszynopis).

w biokosmosie, z przygodności rzeczy oraz ruchu. Żywą dyskusję wywołała teza, że współczesna fizyka domaga się odrzucenia lub modyfikacji tradycyjnego dowodu z ruchu.

Ks. J. Iwanicki w swych publikacjach porusza tematy z zakresu logiki formalnej, metodologii filozofii i z psychologii. W logice jest zwolennikiem dedukcji naturalnej, przeciwstawionej metodzie aksjomatycznej. Stosuje metody logiczno-matematyczne w filozofii. Zajmując wysokie stanowiska w ATK (dziekan, rektor) swym wymaganiem logicznej poprawności prac naukowych powoduje pogłębianie się dialogu filozoficznego i badań.

Tomizm egzystencjalny, czerpiący z przemysłów Maritaina, Gilsona, Krapca, Mascalla, jest uważany przez jego zwolenników na ATK za stanowisko i zespół narzędzi poznawczych, pozwalających zetknąć się intelektowi ludzkiemu z realną rzeczywistością. Tego realnego kontaktu nie dają współczesne filozofie podmiotu, egzystencjalizm, fenomenologia, postpozytywistyczne kierunki myśli, czy esencjalizujące wersje tomizmu. Broniąc tomizmu egzystencjalnego tym samym pokazuje się drogi do pozostania w rzeczywistości, z której tak często filozofowie stosując nieodpowiednie narzędzia poznawcze przenoszą się w porządek samych pojęć, fikcji lub poezji. Tomizm egzystencjalny z tych racji jest jak najbardziej współczesną filozofią, ponieważ pomaga dotrzeć do prawdy, która zawsze stanowi podstawowe kryterium współczesności. Prawda bowiem jest zawsze potrzebą ludzkiego intelektu i głównym nurtem współczesności, tak często zbaczającej w kierunku fascynujących lecz nie zawsze prawdziwych odpowiedzi na filozoficzne pytania. Tomizm egzystencjalny te prawdziwe odpowiedzi pomaga uzyskać.

Opierając się na publikacjach w „Studia Philosophiae Christianae” i na programie studiów Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej należy podkreślić, że na ATK uprawia się prawie wszystkie i w różnych interpretacjach dyscypliny filozoficzne, np. logika — ks. prof. dr J. Iwanicki, mgr E. Nieznański; ogólna metodologia nauk i metodologia filozofii — ks. prof.

dr J. Iwanicki, ks. prof. dr P. Chojnacki, ks. dr M. Molski; teoria poznania — ks. prof. dr P. Chojnacki, doc. dr A. Stępień, ks. mgr J. Chalcarz; metafizyka — ks. dr E. Morowiec, ks. doc. dr M. Jaworski, doc. dr M. Gogacz, ks. dr B. Dembowski, dawniej ks. dr B. Bejze i dr W. Stróżewski; teodycea — ks. prof. dr K. Klósak, dawniej także ks. dr B. Bejze utrzymujący teraz kontakt przez publikacje; psychologia filozoficzna — ks. doc. dr T. Wojciechowski, ks. prof. dr P. Chojnacki, ks. prof. dr K. Klósak, ks. prof. dr J. Iwanicki, prof. dr S. Świeżawski, ks. dr M. Molski; filozofia przyrody — ks. prof. dr K. Klósak, prof. dr B. Gawecki, ks. dr S. Ślaga, ks. dr M. Lu-bański, dawniej także ks. dr T. Rutowski; etyka — ks. doc. dr T. Ślipko, ks. doc. dr W. Piwowarski; filozofia prawa — ks. prof. dr K. Urmanowicz, dr J. Szyszkowska; filozofia religii — ks. doc. dr M. Jaworski; estetyka — doc. dr A. Stępień, dawniej dr W. Stróżewski; historia filozofii — doc. dr M. Gogacz, ks. dr B. Dembowski, prof. dr S. Świeżawski, doc. dr Z. Włodek, doc. dr W. Seńko.

Wymienione tu nazwiska wskazują na wielorakość ujęć, orientacji, na bogatą kanwę stanowisk i dyskusji, na ciekawie kształtujące się życie filozoficzne ATK.

4. Tomizm jednym z najczynniejszych ugrupowań filozoficznych w Polsce

Jakkolwiek tomizm polski dość długo był i jest niekiedy kompilacyjny, zwerbalizowany, zinstytucjonalizowany, to jednak po roku 1952 daje możliwość na KUL i ATK zetknięcia się z twórczo i ciekawie uprawianą filozofią klasyczną od strony pytań interesujących chrześcijanina. W ujęciach Krapca jest partnerem poważnych analiz np. fenomenologii, krokiem naprzód w stosunku do niektórych rozwiązań Maritaina, Gilsona, Nicolasa, Geigera, Fabro (teoria poznania istnienia, analogia, neutralistyczny przedmiot filozofii, egzystencjalny charakter teorii Boga). Prace Świeżawskiego i jego organizacyjno-dydaktyczny talent postawiły polskie badania nad re-

kopisami XV wieku w centrum uwagi polskiej i światowej nauki. Publikacje Klósaka twórczo kontaktują tomizm polski ze wszystkimi prawie funkcjonującymi dziś w kulturze umysłowej Europy filozoficznymi orientacjami i stanowiskami. Nie znaczy to, że tomizm polski budzi nawet w Polsce szersze zainteresowanie. Dzieli los każdej wyspecjalizowanej filozofii akademickiej, trochę zamkniętej w gronie znawców i sympatyków. Wynika to z naukowego charakteru tomizmu jako filozofii. Osiągnięciem naszych czasów jest właśnie to naukowe uprawianie tomizmu, stawiające go w rzędzie równoległych kierunków filozoficznych w Polsce i wydobywające go z marginesu nurtu filozoficznego. Pozorną stratą jest tu tzw. popularność tomizmu, jego apologetyczna rola w światopoglądzie, do którego jednak przenika poprzez prace popularne, publiczne wykłady i nauczanie z ambon w kościołach. Tomizm jako filozofia i nauka uprawiany na KUL i ATK z konieczności stał się dostępny głównie poprzez studia uniwersyteckie. Usuwano go trochę z pola widzenia moda na scjentyzm, irracjonalizm, „nową” teologię. Dla poszukujących prawdy jest wciąż doskonałym narzędziem ujęcia rzeczywistości, która, jako byt, jest w sensie metafizycznym odwracalna z prawdą ontyczną. A jest chrześcijański najbardziej w tym sensie, że jako filozofia rzeczywistości, pozwala realnie ująć rzeczywistość Boga.

5. Inne odmiany filozofii chrześcijańskiej w Polsce

Filozofia św. Augustyna ma swego przedstawiciela w osobie ks. J. Pastuszki. Taka jest prawie powszechna opinia historyków filozofii. Wyraził tę opinię dość mocno A. Jordan stwierdzając, że ks. Pastuszka należy do „szkoły augustyńskiej we współczesnej filozofii katolickiej”³¹. Może przyczyną tej opinii jest wydana przez ks. Pastuszkę już w 1930 r. książka o „niematerialności duszy ludzkiej u św. Augustyna”. Także jednak publikacje ks. Pastuszki wskazują na duże przejęcie się poglądami św. Augustyna. Nie ulega wątpliwości, że nie

³¹ Z. A. Jordan, *Philosophy and Ideology*, Dordrecht 1963, 102.

są to tylko ujęcia historyczne lecz wnoszony na teren polski ładunek problemowy. Dodajmy, że pod dużym wpływem augustynizmu pozostają filozoficzne zainteresowania grupy „PAX”.

Zwolennikiem swoistego irracjonalizmu na terenie poznania filozoficznego był ks. Fr. Sawicki, który uważa, że podstawą naszych rozstrzygnięć poznawczych są pewne pozaracjonalne decyzje. Jego irracjonalizujące ujęcia zagadnień Boga i człowieka są bliskie postawie humanisty, dla którego pewność metafizyczna nie jest sprawą pierwszą³².

Filozofia chrześcijańska w wersji filozofii ducha, wywodzącej się przez Cieszkowskiego od Hegla, zajmowali się: A. Żółtowski i ks. M. Klepacz. Bliska tym ujęciom jest filozofia narodowa, oparta na Hoene-Wrońskim i poetach polskiego romantyzmu. Gnostycki charakter tej filozofii nie zraża jej zwolenników (obecnie głównie J. Braun) zafascynowanych idącym może od W. Lutosławskiego przekonaniem o mesjaniistycznej roli narodów, a więc i narodu polskiego, który z tej racji winien wypracować swą własną filozofię. Za taką filozofię uznano właśnie myśl Hoene-Wrońskiego i wieszczów³³.

Swoich zwolenników i wielbicieli ma Teilhard de Chardin. Oprócz obiektywnych znawców jego filozofii i informatorów (np. ks. K. Klósak) można wymienić kontynuatorów jego ujęć (np. T. Rylska, J. Strojnowski) zafascynowanych możliwością syntezy nauk szczegółowych, filozofii i teologii, a raczej podlegających pozytywistycznej koncepcji nauki poszerzonej o program indukcyjnej metafizyki.

E. Mounier i personalizm mają swoich przedstawicieli głów-

³² Por. np. artykuł: ks. F. Manthey, Ks. Franciszek Sawicki, *Roczniki Filozoficzne* II—III (1949—1950) 353.

³³ Dziwi to, dlaczego za polską filozofię narodową nie uzna się oryginalnej i głębokiej myśli np. M. A. Krapca, który też jest Polakiem i tworzy filozofię rzeczywistości opartą nie na Heglu lecz na Tomaszu z Akwinu. Jego relacja do Tomasza nie różni się od relacji Hoene-Wrońskiego, natomiast przewyższa tradycję wieszczów naukowym i realistycznym walorem ujęć.

nie w środowisku czasopisma „Więź”. Chrześcijański egzystencjalizm głosi A. Grzegorzczak. Elementy irracjonalizmu, egzystencjalizmu i tomizmu egzystencjalnego łączy w swych publikacjach St. Grygiel. Problemy chrześcijańskie metodami fenomenologii uprawia ks. J. Tischner. Fenomenologię z etyką tradycyjną łączy ks. kard. K. Wojtyła, a z tomistyczną metafizyką i teorią poznania — A. Stępień. Filozofię religii w oparciu o irracjonalizujące poglądy R. Guardiniego prezentuje ks. M. Jaworski. Ks. Rachner, H. de Lubac i filozofujący przedstawiciele nowej teologii na Zachodzie podbili środowisko „Znak”, które nie tylko informuje o tych poglądach, lecz także ulega ich wpływom na niekorzyść np. tomizmu. Nie jest to tylko kwestią wyboru, lecz często prostego faktu, że głównie te poglądy środowisko to staranniej poznaje.

6. Zakończenie

Filozofia chrześcijańska w Polsce Odrodzonej³⁴ rozwijana najpierw w wersji neotomizmu, a po II wojnie jako tomizm egzystencjalny³⁵, otwarta na dyskusje z innymi szkołami filozoficznymi, na metodologiczne uściślenia, uprawiana coraz częściej przez świeckich, wierna rzeczywistości wbrew atakom ze strony pozytywizujących, sejentystycznych lub irracjonalizujących nastawień, wypierana niekiedy nawet z teologii przez funkcjonujące tam odmiany fenomenologii czy chrześcijańskiego egzystencjalizmu, rozwijająca się, zróżnicowana, żywa i twórcza poprzez oryginalne badania i monograficzne

³⁴ Nie należy zapomnieć, że filozofia chrześcijańska poza ATK i KUL często także naukowo jest uprawiana w seminariach duchownych diecezjalnych i zakonnych. Profesorowie tych seminariów publikują swoje prace w ogólnopolskich czasopismach filozoficznych, w formie oszczędnych książek, a niekiedy rozporządzają własnym wydawnictwem, jak np. imponujące *Studia Warmińskie*.

³⁵ W artykule, który jest pisemną wersją wykładu, wygłoszonego w ATK 2 XII 1968 na sesji naukowej z okazji 50-lecia Polski Odrodzonej, omawia się tylko filozofię teoretyczną, ujmowaną według klasycznej koncepcji filozofii.

publikacje naukowe, poprzez swych wielu zwolenników, wchodzi do współczesnej kultury polskiej jako jej autonomiczny i aktywny składnik. Świadczy o tym względnie duża grupa zajmujących się tą filozofią specjalistów, wyniki ich badań na bieżącym poziomie nauki w Polsce, publikacje. W sumie jest to służba Krajowi poprzez wierność prawdzie.

7. Wykaz ważniejszych polskich publikacji o dziejach filozofii chrześcijańskiej w Polsce Odrodzonej.

(Przyjmuje się układ chronologiczny)

1. Ks. I. Radziszewski, Odrodzenie filozofii scholastycznej, *Przegląd Filozoficzny* IV (1901) z. 4, 441—504.
2. Ks. S. Podoleński, Filozofia scholastyczna w obecnej dobie, *Ateneum Kapłańskie* 6 (1914) t. 11, 72—85.
3. Ks. K. Wais, Neoscholastyka, *Przegląd Teologiczny* III (1922) 6—30.
4. H. Romanowski, Rozwój filozofii tomistycznej na Zachodzie i w Polsce, *Ateneum Kapłańskie* 13 (1927) t. 19, 71—79.
5. Ks. K. Kowalski, Scholastyka i neoscholastyka, tomizm i neotomizm. Podstawy filozofii. *Studia gnesnensia* 1 (1930) 47—73.
6. Ks. K. Kowalski, Przegląd literatury neotomistycznej ostatnich lat, *Przegląd Filozoficzny* XXXIII (1930) z. 1—2, 161—173.
7. W. Rubczyński, Zróżnicowanie kierunków neotomistycznych, *Przegląd Powszechny* 47 (1930) z. 186, 175—197.
8. Ks. K. Kowalski, Obecny stan filozofii neoscholastycznej w Polsce, *Wiadomości dla duchowieństwa* 20 (1933) z. 4—6, 131—144.
9. Ks. P. Chojnacki, Okresy i kierunki filozofii neoscholastycznej, *Ateneum Kapłańskie* 20 (1934) t. 34, 350—368.
10. Ks. J. M. Bocheński, Z ruchu tomistycznego, *Ateneum Kapłańskie* 21 (1935) t. 36, 212—217.
11. Ks. J. Pastuszka, Filozofia katolicka, Filozofia współczesna, Lublin 1936, t. II, 218—304.
12. Z. Zawirski, (Filozofia katolicka) O współczesnych kierunkach filozofii, Kraków 1947, 22—26.
13. Ks. J. Woroniecki, Lubelskie środowisko filozoficzne, Pięćdziesiąt lat filozofii w Polsce 1898—1948, *Przegląd Filozoficzny* XLIV (1948) z. 1—3, 50—56.
14. Ks. J. Pastuszka, Wydział Filozofii Chrześcijańskiej — nowy ośrodek studiów filozoficznych, *Roczniki Filozoficzne* I (1948) 270—277.

15. A. Stanowski, Środowisko filozoficzne KUL i filozofia chrześcijańska, *Więź* 5 (1958) 21—30.
16. Ks. J. Iwanicki, Problematyka filozoficzna w ciągu ostatniego 50-lecia w Polsce, *Ateneum Kapłańskie* 51 (1959) t. 58, 255—293.
17. A. Stępień, Środowisko filozoficzne KUL, *Znak* 82 (1961) 574—579.
18. M. Gogacz, Współczesne interpretacje tomizmu, *Znak* 113 (1963) 1339—1353.
19. Ks. P. Chojnacki, Sprawozdanie z posiedzeń naukowych Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej ATK, *Collectanea Theologica* XXXIV (1963) 220—229.
20. M. Gogacz, Aktualne dyskusje wokół tomizmu, *Zeszyty Naukowe KUL* X (1967) z. 3, 59—70.
21. Ks. J. Pastuszka, Początki Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej KUL, *Zeszyty Naukowe KUL* X (1967) z. 2, 77—79.
22. M. Gogacz, Z dziejów historii filozofii na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim 1918—1966, *Roczniki Filozoficzne* XVI (1968) z. I, 177—190.
23. A. Stępień, Filozofia na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim 1918—1968, *Znak* 171 (1968) 1195—1213.
24. W. Tatariewicz, Odnowienie scholastyki. Historia Filozofii, Warszawa 1968, wyd. 6, t. III, 251—258. Por. tamże: Filozofia XIX wieku w Polsce, 169—178, oraz Filozofia polska XX wieku, 372—387.
25. (Omówienie neoscholastyki, tomizmu i neotomizmu oraz obszerną bibliografię zawiera książka: J. Legowicz, *Zarys historii filozofii*, Warszawa 1964, 337—356 i 417—423).

La Philosophie Chrétienne dans la Pologne Ressuscitée (1918—1968)

Avant 1918, la philosophie chrétienne en Pologne est représentée par les abbés St. Pawlicki et M. Morawski, durant la période précédant la renaissance du thomisme, et, dans le courant de celui-ci, selon le modèle lovanien, par les abbés Fr. Gabryl et K. Wais. L'abb. K. Morawski, de son côté, mène à l'échelle européenne des recherches historiques de philosophie médiévale.

Après 1918 il faut distinguer deux périodes dans l'histoire de la philosophie chrétienne en Pologne:

1) 1918—1939: c'est l'époque de la réception en Pologne des idées philosophiques étrangères et des premières assimilations créatrices, qui restent cependant en marge du courant philosophique. Outre les noms de K. Michalski et K. Wais, déjà cités, il y a lieu de mentionner